



BANK SPÓŁDZIELCZY
W NAŁĘCZOWIE
NASZ WSPÓLNY OD 1903 R.

Bank Spółdzielczy w Nałęczowie Filia w Bełżycach

ul. Bychawska 17, 24-200 Bełżyce

Oprocentowanie depozytów

Lokata „Podwójna krótka” - Oprocentowanie stałe 4,00% w skali roku. Lokata jednodniowa, samoodnawialna na okres do 365 dni. Kapitalizacja odsetek codziennie. Zarabiasz więcej, bo nie płacisz podatku od odsetek.

Lokaty terminowe: (oprocentowanie podane w skali roku)

1 miesięczna	3,60%
3 miesięczna	4,80%
6 miesięczna	4,90%
12 miesięczna	5,10%
24 miesięczna	5,40%
36 miesięczna	5,70%

www.bsnaieczow.pl
tel: 81 5173229

Prowadzenie rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych (ROR, rachunki rolnicze) - 4,00 zł miesięcznie.
Kredyt w ROR (debet) dla nowych klientów – oprocentowanie 8,8% w skali roku, prowizja 0 zł, max. kwota kredytu to 6-krotne miesięczne wpływy na rachunek, kredyt może być przeznaczony na spłatę kredytu w innych bankach.

Prowadzenie rachunków bieżących (firmowe) - 15,00 zł miesięcznie.
Dostęp do konta przez internet – usługa Internet Banking – bez opłat.

Zapraszamy do Banku w godzinach

pon. – pt.: 7:30 – 17:00 sob.: 8:00 – 13:00

Nasi pracownicy udzielą szczegółowych informacji dotyczących pełnej oferty Banku.

NOWOROCZNY KONCERT PRZEDSZKOLAKÓW

Czytaj str. 11



 **Gazeta
Bełżycka**

Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 081 517 22 30
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl

Redaktor naczelny: Józef Kasprzak
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i druk:
Drukarnia Alf-Graf
Lublin, ul. Abramowicka 6,
tel. 081 532 15 12
e-mail: info@alfgraf.com.pl

Wszystkie zdjęcia nie podpisane
wykonała Agnieszka Winiarska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzega sobie prawo adiustacji i skracania nadesłanych materiałów.



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Gazeta Bełżycka

Kilkadziesiąt osób spotkało się w czwartek 6 stycznia przy Zespole Szkół im. M. Kopernika w Bełżycach skąd wyruszył pierwszy w historii Bełżyc przemarsz Trzech Króli z orszakiem. Uczestnicy śpiewając kolędy przeszli ulicami miasta by znaleźć się przy stajence w bełżyckim kościele i złożyć Dzieciątka pokłon.

WIODŁA ICH GWIAZDA BETLEJEMSKA



Czytaj str. 8-9

Nr 21-22 (133-134) • STYCZEŃ – LUTY 2011 • ISSN 1507-8353

Egzemplarz bezpłatny

Jubileusz 48-lecia Klubu Ligii Obrony Kraju w Bełżycach

Czytaj str. 4



Przeгляд Kołęd, Pastoralek i Widowisk Bożonarodzeniowych



V SESJA RADY MIEJSKIEJ W BEŁŻYCACH

23 grudnia 2010. Sesję otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperk, po czym Radni przyjęli porządek obrad, zgodnie z którym odbywało się posiedzenie.

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Radni przyjęli protokół.

2. Interpelacje i zapytania.

Sołtys Zbigniew Kotłowski, zwrócił się z prośbą aby zmienić godziny włączania i wyłączania oświetlenia ulicznego we Wzgórzu.

3. Sprawozdanie Burmistrza z najważniejszych rozstrzygnięć podjętych od czasu ostatniej sesji.

Burmistrz Ryszard Góra omówił m.in.

- spotkanie Wojewody i Marszałka Województwa Lubelskiego z nowo wybranymi władzami powiatów i gmin woj. lubelskiego
- spotkanie z firmą opracowującą plany zagospodarowania przestrzennego
- przekazanie samochodów strażackich dla OSP Bełżyce i OSP Matczyn
- rozstrzygnięcie przetargu na ubezpieczenie mienia jednostek samorządowych
- spotkanie w Lokalnej Grupie Działania Kraina Wokół Lublina
- negocjacje w sprawie przedłużenia terminu realizacji modernizacji i budowy boiska w Szkole Podstawowej w Babinie

4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miejskiej oraz planów pracy Stałych Komisji Rady na 2011 rok.

Kolejno wszystkie Stałe Komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia planów pracy

5. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.

Komisja Oświaty, Zdrowia, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Spraw Socjalnych pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

Komisja Statutowo-Regulaminowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji

6. Podjęcie uchwały w sprawie pozostawienia nadwyżki środków obrotowych ustalonej na koniec okresu sprawozdawczego roku 2010 na koncie Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Bełżycach.

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

Komisja Zagospodarowania Przestrzennego, Mienia Komunalnego i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały
Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie pozostawienia nadwyżki środków obrotowych na koncie ZGKiM

7. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru dodatkowego przedstawiciela Gminy Bełżyce do Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin w Bełżycach.

Komisja Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i zaproponowała kandydaturę Radnego Wiesława Góry na to stanowisko, podobnie jak KZPMKiPP, KOZKKFSiSS, Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów, Komisja Mieszkaniowa, KS-R i Komisja Rewizyjna.

Rada Miejska podjęła uchwałę

8. Podjęcie uchwały w sprawie wskazania przedstawiciela Gminy Bełżyce jako członka Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Nr 1 w Bełżycach

Wszystkie Stałe Komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały i zaproponowały na członka Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym zakładzie Opieki Zdrowotnej w Bełżycach Radnej Danuty Golik. Rada Miejska podjęła uchwałę

9. Podjęcie uchwały w sprawie wskazania przedstawiciela Gminy Bełżyce jako członka Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Bełżycach.

Wszystkie Stałe Komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały i zaproponowały na członka Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Bełżycach Radnego Jerzego Maja. Rada Miejska podjęła uchwałę

10. Podjęcie uchwały w sprawie wskazania członka do Rady Społecznej przy Komendancie Miejskim Policji w Lublinie.

Wszystkie Stałe Komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały i zaproponowały na członka do Rady Społecznej przy Komendancie Miejskim Policji w Lublinie Radnego Andrzeja Bednarczyka

Rada Miejska podjęła uchwałę

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Gminy Bełżyce do Zgromadzenia Celowego Związku Gmin „PROEKOB” z siedzibą w Bełżycach.

Wszystkie Stałe Komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały i zaproponowały na członków Radnego Andrzeja Chemperka i Radnego Tadeusza Wasilewskiego

Rada Miejska podjęła uchwałę

12. Podjęcie uchwały w sprawie delegowania radnego Rady Miejskiej w Bełżycach do prac w Zarządzie Celowego Związku Gmin „PROEKOB” z siedzibą w Bełżycach.

Komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały i przyjęły kandydaturę Radnego Andrzeja Chemperka do prac w Zarządzie CZG „PROEKOB”

Rada Miejska podjęła uchwałę

13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza.

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów po przeanalizowaniu wynagrodzeń dla wójtów i burmistrzów sąsiednich gmin i gmin o podobnej wysokości budżetu zaproponowała wynagrodzenie w wysokości 9708 zł brutto razem ze składnikami pochodnymi. Pozostałe komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie wynagrodzenia dla Burmistrza.

14. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia diet za udział w pracach Rady Miejskiej i jej organów.

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów zaproponowała następujące ryczałty:

- Przewodniczący Rady Miejskiej 1101 zł
- Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej 688 zł
- Przewodniczący komisji 633 zł
- Zastępca Przewodniczącego komisji 605 zł
- Radny 550 zł

Za nieusprawiedliwioną nieobecność na posiedzeniu komisji lub Rady Miejskiej obniżenie ryczałtowej

diety o 20 %. Ponadto pełnione funkcje nie nakładają się na siebie. Ryczałt jest stały i nie ma wpływu na liczbę miesięcznych posiedzeń komisji i Rady Miejskiej. Za okres przerwy wakacyjnej diet się nie nalicza.

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie ustalenia diet

15. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia rachunku dochodów własnych oświatowych jednostek budżetowych.

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie utworzenia rachunku dochodów własnych dla Zespołu Szkół Nr 1, Zespołu Szkół Nr 2, oraz

Samorządowego Przedszkola Publicznego.

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Bełżyce na 2010 rok.

KRGiF pozytywnie zaopiniowała projekt zmian w budżecie Rada Miejska podjęła uchwałę.

17. Odpowiedzi na interpelacje.

18. Wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperek na kolejnym posiedzeniu Rady Miejskiej wystąpił z wnioskiem o ustalenie diet dla Sołtysów za udział w posiedzeniach Rady Miejskiej.

19. Zamknięcie sesji.

Rada Miejska podjęła uchwałę budżetową na 2011 r. Ogółem w budżecie planowane jest łącznie 31 532 116,05 zł dochodów i 44 122 214,55 zł wydatków. Różnica pomiędzy dochodami, a wydatkami obejmuje wydatki unijne, na które nasza gmina pozyskała dotacje z Unii Europejskiej. W poniższej tabeli publikujemy inwestycje jakie zaplanowane są do realizacji na ten rok.

Wykaz inwestycji gminnych realizowanych w 2011 r. nie objętych programami wieloletnimi

Lp.	Dział	Rozdział	Treść zadania	Rok rozpoczęcia inwestycji	Wysokość wydatków (zł)	Uwagi
				Rok zakończenia		
1	2	3	4	5	6	7
1	600	60013	Rozbudowa drogi wojewódzkiej 747 Iłża – Konopnica na odcinku Konopnica – Kamień	2011-2012	500 000,00	
2	600	60013	Budowa chodnika w Krężnicy Okrągłej	2011	100 000,00	
Razem rozdział 60013					600 000,00	
3	600	60014	Przebudowa drogi powiatowej Nr 2233 L Miłocin – Stasin – Podole	2011	563 000,00	
4	600	60014	Przebudowa ul. Przemysłowej	2011	50 000,00	
5	600	60014	Przebudowa drogi Podole – Dołek	2011	100 000,00	
6	600	60014	Przebudowa drogi Bełżyce – Strzeszkowice	2011-2012	404 723,00	
Razem rozdział 60014					1 117 723,00	
7	600	60016	Budowa ulicy Wzgórze	2011-2013	524 020,00	
8	600	60016	Budowa ulicy Wojska Polskiego	2011-2013	500 000,00	
9	600	60016	Przebudowa mostu na ul. Zamkowej (oracowanie dokumentacji)	2011	10 000,00	
10	600	60016	Przebudowa drogi Zagórze II – Zagórze III (opracowanie dokumentacji)	2011	10 000,00	
11	600	60016	Przebudowa drogi w Płowiznach	2011	70 000,00	
12	600	60016	Przebudowa drogi Kierz – Kujawy	2011	30 000,00	
13	600	60016	Przebudowa drogi Kierz – Kukawka	2011	20 000,00	
14	600	60016	Przebudowa drogi w Malinowszczyźnie (Nowa Góra)	2011	100 000,00	
15	600	60016	Przebudowa drogi w Matczyni	2011	100 000,00	
16	600	60016	Przebudowa drogi w Wojcieszynie w stronę lasu Bziniec	2011	20 000,00	
17	600	60016	Przebudowa drogi w Kolonii Chmielnik (Polskiej)	2011	70 000,00	
18	600	60016	Przebudowa drogi w Kolonii Chmielnik (Polskiej) (w kierunku P. Bednarczyka Czesława)	2011	30 000,00	

19	600	60016	Przebudowa drogi w m. Podole Zapiecek	2011	70 000,00	
20	600	60016	Przebudowa drogi i mostu w Babinie	2011	50 000,00	
21	600	60016	Przebudowa drogi Jaroszewice – Zosin	2011	50 000,00	
22	600	60016	Przebudowa drogi Wronów – Książ	2011	30 000,00	
23	600	60016	Przebudowa ul. Gminnej	2011	330 000,00	
24	600	60016	Przebudowa ul. Bednarskiej	2011	120 000,00	
25	600	60016	Przebudowa ul. Krętej (dokumentacja)	2011	20 000,00	
26	600	60016	Przebudowa ul. Milenijnej (dokumentacja)	2011	20 000,00	
27	600	60016	Przebudowa ul. Spółdzielczej	2011	100 000,00	
28	600	60016	Przebudowa ul. Zamkowej	2011	100 000,00	
29	600	60016	Przebudowa ul. Ewangelickiej	2011	55 980,00	
30	600	60016	Przebudowa drogi Babin – Olszówka	2011	50 000,00	
Razem rozdział 60016					2 480 000,00	
31	600	60017	Przebudowa wjazdu i utwardzenie dróg wewnętrznych garaży przy ul. Lubelskiej	2011	50 000,00	
Razem rozdział 60017					50 000,00	
Razem dział 600					4 247 723,00	
32	700	70005	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	2011	200 000,00	
33	700	70095	Opracowanie dokumentacji na budowę mieszkań komunalnych	2011	50 000,00	
Razem dział 700					250 000,00	
34	720	72095	Projekt informatyczny „Wrota Lubelszczyzny”	2011-2012	17 550,00	
35	720	72095	Budowa zintegrowanej infrastruktury społeczeństwa informacyjnego w Powiecie Lubelskim	2011	443 746,00	
Razem dział 720					461 296,00	
36	754	75412	Wydatki inwestycyjne OSP	2011	50 000,00	
37	754	75412	Przebudowa remizy OSP Wronów (oracowanie dokumentacji)	2011	35 000,00	
Razem dział 754					85 000,00	
38	801	80101	Szkoła na miarę XXI wieku – kompleksowa modernizacja Szkoły Podstawowej w Babinie gm. Bełżyce	2011	1 777 972,19	
39	801	80104	Budowa placu zabaw przy SPP w Bełżycach	2011	35 000,00	
Razem dział 801					1 812 972,19	
40	900	90001	Poprawa i uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej w dolinie rzeki Krężniczanki	2011-2012	7 918 204,66	
41	900	90001	Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków	2011	187 000,00	
42	900	90001	Budowa kanalizacji sanitarnej Kazimierska – Żeromskiego	2011	1 000 000,00	
Razem rozdział 90001					9 105 204,66	
43	900	90002	Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów (wkład gminy w realizację inwestycji)	2011-2012	458 045,00	
Razem rozdział 90002					458 045,00	
44	900	90015	Budowa oświetlenia w Rynku (przy pomniku MB Partyzanckiej)	2011	25 000,00	
45	900	90015	Budowa oświetlenia ul. Rynek – Zielona	2011	20 000,00	
46	900	90015	Budowa oświetlenia gminnego (dowieszenie lamp)	2011	10 000,00	
47	900	90015	Budowa oświetlenia drogowego w m. Babin	2011	50 000,00	
Razem rozdział 90015					105 000,00	
Razem dział 900					9 668 249,66	
OGÓŁEM					16 525 240,85	

JUBILEUSZ LIGII OBRONY KRAJU

„Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych”

Fragm. Konstytucji 3 Maja z 1971 r.

Czym jest obronność? Czy tylko powinnością i obywatelskim obowiązkiem? Oczywiście tak, ale też jest pewnym sposobem życia, myślenia. Ćwiczyć hart ciała i ducha to dewiza członków LOK.

Liga Obrony Kraju powstała w 1963 roku. W tym roku mija 48 lat od założenia Klubu Żołnierzy Rezerwy Ligii Obrony Kraju w Bełżycach. Z tej okazji 11 lutego zorganizowana została uroczystość, w czasie której miało miejsce oficjalne przekazanie sztandaru organizacji. Sztandar symbolizuje bogatą tradycję oręża



polskiego i patriotycznego dorobku lubelskiego i bełżyckiego regionu. Jest to także nośnik tradycji, z którym związani są członkowie klubu. Ufundowanie samego sztandaru było możliwe dzięki znacznej pomocy Burmistrza Bełżyc i Rady Miejskiej

oraz wielu darczyńców, których nazwiska znajdują się symbolicznie wygrawerowane na sztandarowym drzewcu. Godność matki chrzestnej sztandaru przyjęła Ewa Abramowicz, a ojca chrzestnego Ryszard Góra. Sztandar poświęcił ks. płk. Stanisław Obszyński kapelan LOK i ks. proboszcz Jarosław Orkiszewski. W czasie uroczystości wręczono zasłużonym działaczom złote, srebrne i brązowe odznaczenia. Zaproszenie na imprezę przyjęli: Poseł na Sejm Jan Łopata, przedstawiciele Wojewody Lubelskiego, Marszałka Województwa, Dyrektora Generalnego Urzędu Wojewódzkiego, Prezes Generalnego Klubów Żołnierzy Rezerwy LOK i wielu znamienitych gości. Razem z obchodami jubileuszu miał miejsce zjazd Lubelskiej Organizacji Wojewódzkiej LOK i wybory nowych władz.



Trzeba zaznaczyć, że do bełżyckiego klubu LOK należą żołnierze rezerwy, młodzież, ludzie rozmaitych profesji, którym bliska jest idea obronności oraz patriotycznego i obywatelskiego wychowania, razem 52 członków. Prezesem klubu od 1994 roku jest st. chor. rez. Janusz Watras. Członkowie LOK prowadzą działalność w różnorodnych dziedzinach jak choćby strzelectwo. Biorą też udział w licznych zawodach i turniejach, gdzie odnoszą znaczące sukcesy. Świadczy o tym gablota wypełniona pucharami i trofeami oraz liczne kroniki, które można było oglądać w czasie zjazdu. Cała uroczystość zgromadziła około 200 osób. Osób, które należały bądź należą do organizacji w ciągu tych 48 lat działalności.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Bełżyc działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bełżycach ul. Lubelska 3 wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Bełżyce przeznaczonych do sprzedaży:

1. Lokal Nr 6 położony w Bełżycach przy ul. Rynek 39.
Sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.
2. Lokal Nr 9 położony w Babinie 222.
Sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy.

Bełżyce, 7 lutego 2011 r.

Burmistrz Bełżyc
inż. Ryszard Góra

Tekst: Agnieszka Winiarska.
Foto: Józef Kasprzak, Agnieszka Winiarska

JUŻ WKRÓTCE WYBORY SOŁECKIE

W maju bieżącego roku kończy się kadencja jednostek pomocniczych gminy czyli Rad Sołeckich oraz przewodniczących czyli Sołtysów. W naszej gminie jest 24 sołectw i 24 sołtysów.

Zgodnie ze statutem sołectwa Zebranie Wiejskie, na którym ma być wybrany Sołtys w naszej gminie i członkowie Rady Sołeckiej jest zwoływane przez Burmistrza Bełżyc. Terminy zebrań zostaną wyznaczone na przełom marca i kwietnia, a mieszkańcy będą powiadomieni przez dotychczasowych Sołtysów i ogłoszenia.

Prawo do udziału w Zebraniu Wiejskim mają wszyscy mieszkańcy danej sołectwa posiadający czynne prawo wyborcze do Rady Gminy. Dla dokonania ważnego wyboru Sołtysa i Rady Sołeckiej konieczna jest obecność przynaj-

mniej 20 % uprawnionych do głosowania. Jeśli w pierwszym terminie nie byłoby wymaganej większości, wybory w nowym terminie mogą być przeprowadzone bez względu na liczbę obecnych na zebraniu. Za wybranych uważa się kandydatów, którzy uzyskali największą liczbę głosów. Wybory Sołtysa i członków Rady Sołeckiej dokonuje się w głosowaniu tajnym. Przewodniczącą Rady Sołeckiej wybiera Rada Sołecka ze swojego grona.

Mieszkańcy każdego sołectwa mają do swojej dyspozycji fundusz sołecki, którym zarządza Sołtys i Rada Sołecka, wykonując jednocześnie uchwały podjęte przez Zebranie Wiejskie.

Fundusz sołecki Gminy Bełżyc na rok budżetowy 2011

Bełżyc: 18703,90 zł, Zastawie: 16590,36 zł, Wzgórze: 18703,90 zł, Babin: 18703,90, Chmielnik: 9314,54 zł, Chmielnik Kolonia I: 7967,86 zł, Chmielnik Kolonia: 7331,93 zł, Cuple: 7406,74 zł, Jaroszewice: 11615,12 zł, Kierz: 10605,11 zł, Krężnica Okragła: 18703,90 zł, Malinowoszczyzna: 6770,81 zł, Matczyn – Wojcieszyn: 17057,96 zł, Płowizny: 5816,91 zł, Podole: 13448,10 zł, Skrzyniec: 10436,78 zł, Wierchowiska Górne: 7612,49 zł, Stare Wierchowiska: 8192,31 zł, Wronów: 10511,59 zł, Wymysłówka: 6153,58 zł, Zagórze I: 6901,74 zł, Zagórze II: 6696 zł, Zalesie: 6209,69 zł, Zosin: 5966,78 zł.

Wysokość funduszu sołeckiego jest uzależniona od liczby mieszkańców sołectwa.

Tekst: Agnieszka Winiarska

ZBIÓRKA NAKRĘTEK NA PROTEZĘ RĄCZKI DLA ADRIANA Z PUŁAW



ferie natomiast stały się doskonałą okazją do przewiezienia nakrętek do Puław oraz spotkania z Adrianem i jego mamą. Okazuje się, że chłopcu ciągle jeszcze brakuje 4000 zł aby sfinansować wszczęcie protezy prawej rączki. Za jedną tonę nakrętek w punkcie skupu pani Anna (mama Adriana) otrzymuje 500 zł, a zatem długa jeszcze droga przed nimi. Zachęcamy wszystkich do dalszego gromadzenia plastikowych nakrętek tak, aby z końcem roku szkolnego można było ofiarować Adrianowi wielokrotność dotychczas zebranych korków, a tym samym szansę na komfort życia z obiema rękami.

Opiekun

*Akademii Wolontariatu ZS 2 Bełżyc
pedagog mgr Jolanta Harasim-Król*



Zakończył się pierwszy semestr nauki szkolnej, czas zatem na podsumowania także w dziedzinie wolontariatu. W wrześniu 2010 r. Zespół Szkół Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach włączył się w zbiórkę plastikowych nakrętek na protezę rączki dla trzyletniego Adriana z Puław. W Szkole Podstawowej zbiórka prowadzona jest pod kierunkiem mgr Marzeny Kruczyńskiej oraz mgr Jolanty Harasim-Król w Gimnazjum, nad całością patronat objęła działająca w szkole Akademia Wolontariatu. W czasie kilkumiesięcznej zbiórki udało się pozyskać około 100 kg plastiku,

OGŁOSZENIE

Burmistrz Bełżyc działając na podstawie art.35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bełżycach ul. Lubelska 3 umieszczony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Bełżyc przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego.

1. Działki Nr 748/1 o pow. 0,0017 ha oraz 751/3 o pow. 0,0034 ha położone w Bełżycach przy ul. Rynek 10 A.

Sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego.

Bełżyc, 28 grudnia 2010 r.

Burmistrz Bełżyc
inż. Ryszard Góra

ODSZEDŁ JAN KWIATKOWSKI

W wieku siedemdziesięciu lat 4 stycznia zmarł były Burmistrz Bełżyc Jan Kwiatkowski. Od urodzenia mieszkał w Jaroszewicach, gdzie urodził się 18 czerwca 1940 roku w rodzinie chłopskiej. Do szkoły podstawowej chodził w Jaroszewicach i ukończył ją w 1954 r. Dalej w Bełżycach uczęszczał do liceum kończąc go maturą w 1958 roku. Studiował na Wydziale Rolniczym, ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie, który ukończył w 1964r. uzyskując tytuł naukowy magistra rolnictwa i zawodowy inżyniera rolnego.

W 1966 roku poślubił Zofię Stępiak, z którą dochował się dwóch synów: Cezarego i Waldemara.

Pracę zawodową rozpoczynał w Inspektoracie Powiatowym PZU w Bełżycach, potem objął posadę w Stacji Hodowli Roślin w Palikijach oraz w Urzędzie Powiatowym w Bełżycach na stanowisku zastępcy kierownika Wydziału Rolnictwa. Od 1976 r. pracował w Urzędzie Miejskim w Bełżycach m.in. na stanowiskach: instruktora rolnictwa, oraz zastępcy Naczelnika Miasta. W latach 1994–2002, czyli przez dwie czteroletnie kadencje był Burmistrzem Bełżyc i na tym stanowisku dał się poznać jako pracowity, służący ludziom gospodarz Gminy Bełżyc, który w swej determinacji i zaangażowaniu zrealizował wiele pożytecznych inicjatyw. Wśród nich znalazła się niełatwa i kosztowna jak na ówczesny czas, ale jakże potrzebna, budowa obiektów sportowych przy ul. Wilczyńskiego czyli pływalni i hali sportowej, sieci wodociągów

wraz z modernizacją stacji wodociągowej Skrzyniec – Wierchowiska Dolne, sieci kanalizacji sanitarnej przy ul. Kazimierskiej – Kopernika, modernizacja kotłowni węglowej w budynku Urzędu Miasta i budynku stadionu obecnie należącego do CKFiS. Miały miejsce także inwestycje drogowe, zarówno prowadzone samodzielnie przez gminę jak i wspólnie np. z powiatem. Można by jeszcze długo tak wymieniać...

Jan Kwiatkowski od 1963 roku związany był z ruchem ludowym, a w kadencji 2006 -2010 był Radnym Rady Powiatu lubelskiego z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Świętej pamięci Jan był także aktywnym działaczem Ligii Obrony Kraju, kapitanem rezerwy i Prezesem Zarządu Miejskiego LOK w Bełżycach w latach 1985 - 1990. Odznaczony Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Srebrnym Medalem za Zasługi dla LOK.

Uroczystości pogrzebowe miały miejsce w czasie święta Trzech Króli czyli 6 stycznia 2011 r. We mszy pogrzebowej oprócz rodziny, przyjaciół i znajomych wzięło udział wielu mieszkańców gminy, Poseł na Sejm Jan Łopata, Starosta Paweł Pikula, poczty sztandarowe Lubelskiej Organizacji LOK, Zarządu Wojewódzkiego PSL, Urzędu Miejskiego, Ochotniczej Straży Pożarnej, byli i obecni Radni Miejscy, grała Orkiestra Dęta Gminy Mełgiew. Jan Kwiatkowski został pochowany na bełżyckim cmentarzu.

Wspomnienia kolegów z lat szkolnych i osób, które znały i pracowały z Janem Kwiatkowskim:

Roman Jaroszyński: „Janka poznałem w pierwszej klasie podstawówki w Jaroszewicach. Tam siedzieliśmy razem w jednej ławce. Potem przeniosłem się do Bełżyc, a on dołączył do nas w IV klasie. Spotykaliśmy się często, nawet z tej racji, że po sąsiedzku mieszkaliśmy. On nie miał charakteru urwisa, był raczej chłopakiem spokojnym. Razem kończyliśmy szkołę średnią. Potem nasze drogi się rozeszły bo studiowaliśmy w innych miastach. Spotkaliśmy się już po studiach kiedy zaczęliśmy pracę zawodową i społeczną. Często spotykaliśmy się na tym gruncie na sesjach w urzędzie. Z nim zawsze można było porozmawiać, wyjaśnić sobie różnice zdań i dojść do jakiegoś porozumienia. Odszedł zbyt wcześnie...”

Jan Słotwiński: „Chodziliśmy razem w Liceum do VIII, IX i X klasy. Pamiętam, że Jan był dobrym kolegą, uczynnym i wesołym. Pamiętam też, kiedy przychodziliśmy czasem do niego do domu grał nam często na akordeonie. Nasze drogi się rozeszły po skończeniu szkoły i spotkaliśmy się znowu w Bełżycach kiedy zaczęliśmy pracować, on w urzędzie a ja jako dyrektor w lokalnym przedsiębiorstwie.”

Krystyna Pirogowicz: „Poznaliśmy się jako sąsiedzi i była to znajomość jeszcze z dzieciństwa. Z jego młodszą siostrą Basią i bratem Tomkiem (bliźniakami) jestem rówieśnicą. Zapamiętałam go jako człowieka uczynnego, sympatycznego, nie tylko sąsiada i współpracownika, czy przełożonego, ale również człowieka. Umiał słuchać drugiej osoby. W pracy był przede wszystkim sumienny i sprawiedliwy, jednocześnie otwarty i komunikatywny.”

Kazimiera i Jan Ozimkowie: „Pamiętamy Jana Kwiatkowskiego, jako grzecznego i spokojnego najpierw chłopaka, potem dorosłego mężczyznę. Pochodził z, jak to mówią, porządnej rodziny, miał dom ciepły, wszyscy domownicy darzyli się szacunkiem i takie wartości wniósł do swojej rodziny. My też szanowaliśmy go bardzo i będziemy ciepło wspominać.”

Tekst: Agnieszka Winiarska,

Foto: arch. Romana Jaroszyńskiego



Od lewej: Roman Jaroszyński i Jan Kwiatkowski.

„PAMIĘĆ O NICH NIE ZAGINĘŁA”



„Naród bez dziejów, bez historii, bez przeszłości, staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym, bez przyszłości. Naród, który nie wierzy w wielkość, i nie chce ludzi wielkich, kończy się...”

W dniu 18.01.2011 w Stowarzyszeniu Żołnierzy AK WiN cc mjr. Hieronima Dekutowskiego pseudonim Zapora odbył się uroczysty Oplątek Kombatantki. Do Zjazdu „U Dwojaka” w Bełżycach przybyło wielu związanych z naszą gminą osobistości i kombatantów, partyzantów „Zapory” oraz przedstawiciele różnych oddziałów partyzanckich. Zebranych powitał Prezes Zarządu Głównego AK WiN por. Stanisław Wójtowicz. Na uroczystość przybyli ks.płk. Czesław Przech, ks.płk. Aleksander Baca, płk. Stanisław Leszczyński, Prezes Zarządu Głównego WiN płk. Jerzy Pasierbiak, płk. Władysław Rokicki, płk. Czesław Ponieważ, Prezes Euroregionu Bug Andrzej Pruszkowski, Zastępca Burmistrza Bełżyc Marcin Olszak, Przewodniczący Rady Miejskiej w Bełżycach Andrzej Chemperek, Radny Rady Powiatu Lubelskiego Grzegorz Widelski oraz słynny partyzant oddziału Zapory Zbigniew

Matysiak pseudonim Kowboj. Następnie Prezes Stanisław Wójtowicz krótko przedstawił historię oddziałów AK, WiN, BCh działających w czasie okupacji hitlerowskiej i po wojnie właśnie w rejonie Bełżyc. Zakończył wypowiedź słowami „Czyńmy wszystko, aby pamięć o nich nie zaginęła” po czym odśpiewano hymn „Zaporczyków”. Kolejnym punktem uroczystości był występ młodzieży z zespołu Szkół Nr 1 w Bełżycach, która pod kierunkiem Ewy Pietrzyk i Anny Marcewicz przygotowała program słowno-muzyczny. Na zakończenie do młodzieży i wszystkich zebranych przemówił płk. Władysław Rokicki „Kiedy my byliśmy młodzi, nam przypadło zadanie walki z okupantem, przekazujcie te wartości o waszej Małej Ojczyźnie. Dobrze się stało, że młodzież pamięta o tych co walczyli, że kocha swoją Ojczyznę – Polskę. Po płk. Władysławie Rokickim odczytał modlitwę Prezes Stanisław Wójtowicz. Przy śpiewie kolędy „Do szopy hej pasterze” zaintonowanej przez ks. Czesława Przech rozdano opłatki i ksiądz powiedział następujące słowa: „Betlejem po polsku znaczy Dom Chleba. Cytując słowa poety:

**„Niebo po którym szli było jak chleb
Ziemia po której szli była jak chleb
I grotą, do której weszli była jak chleb”**

Chleb, symbol życia. Pamiętamy może jak kiedyś podawali go na chrzanowym liściu. Albo ten niesiony przez matkę kosiarczowi w pole. Chleb, z którego ujmując sobie pożywienia jeden z więźniów ulepił różaniec. Chleb jest jak najdroższy klejnot, relikwia. Chleb którym się dzielimy. Patrząc na jego okruszynę myślimy: dobrze, że jesteś znów, bądź z nami na zawsze...”. Wszyscy zebrani oddali hołd tym, którzy uczestniczyli w walkach o wolność Polski i ponieśli związane z tym ofiary. Spotkanie przedstawiciele kilku pokoleń było okazją do wielu wspomnień i rozmów.

Takie i podobne działania pobudzają uczucia patriotyczne i uczą szacunku do historii. Rodzinna atmosfera i doskonała organizacja uroczystości oraz śpiew partyzanckich kolęd jeszcze mocniej zespoliły żołnierzy „Zaporczyków”, partyzantów, kombatantów, regionalistów i sympatyków tego środowiska.

*Tekst: Edward Styżej, Agnieszka Winiarska,
Foto: Edward Styżej*

KONKURS

Co, lub fragment czego przedstawia zdjęcie i gdzie stał fotograf, który je zrobił?

Na odpowiedzi czekamy w redakcji Gazety Bełżyckiej do 25 marca. Imię i nazwisko zwycięzcy opublikujemy w kolejnym wydaniu gazety.

Jak nazywała się poprzednio ulica Tysiąclecia i dlaczego zmieniono jej nazwę? Dodamy, że miała wcześniej nie jedną lecz dwie nazwy i chodzi nam o podanie obu.

Podobnie jak w konkursie fotograficznym czekamy na odpowiedzi do 25 marca.



WSPÓLNIE ZAŚPIEWALI KOLEĐY

W niedzielę 9 stycznia obchodziliśmy święto Chrztu Pańskiego, które kończy liturgiczny okres Narodzenia Pańskiego. Z tej okazji wraz z bełżyckim chórem parafialnym „Lutnia” kolędował w czasie niedzielnej mszy wieczorowej chór „JUBILATE DEO” z Wąwolnicy. Dyrygował nim Adam Łaguna, a na organach grał Mirosław Grusiewicz. Chóry uczestniczyły we mszy świętej. Następnie przed ołtarzem głównym zaprezentowały koncert kolęd. Wierni usłyszeli zatem w czasie nabożeństwa m.in. „Vivat tedeo” i „Gdy się Chrystus rodzi”. Po zakończeniu mszy, przed głównym ołtarzem chór śpiewał kolejno: „Pieśń o narodzeniu Pańskim”, „Witaj Jezus ukochany” – kolęda z akompaniamentem, „Hej z dniem narodzenia”, „Hej bracia czy śpicie”, „Hola, hola pastere”.

W chórze „LUTNIA” wystąpili: Danuta Widelska, Małgorzata Świarszcz, Rafał Pruszkowski, Weronika Pruszkowska, Teresa Gieriej, Bogdan Pasternak, Marek Widelski, Grzegorz Kamiński, Maria Adamczyk, Tadeusz Bednar-



czyk, Tomasz Winiarski, Stanisław Anasiewicz, Roland Wymulski, Józef Kotłowski, Katarzyna Chmielewska, Iwona Miąg, Katarzyna Ptasznik, Rafał Ptasznik, Małgorzata Kamińska, Szymon Kamiński, Kinga Kamińska, Karolina Dajos, Paulina Stróżak, Stanisław Lalak,

Czesław Wójtowicz, Stanisław Komorowski, Magdalena Rumińska i Marcin Kamiński. Całość prowadzi Piotr Tokarczyk. Jest to chór mieszany, podobnie jak „JUBILATE DEO”, śpiewa w nim zarówno młodzież jak i osoby dorosłe.

Tekst: Edward Styżej, foto: Wojciech Markowski

POKŁON TRZECH KRÓLI



6 stycznia Kościół obchodzi uroczystość Objawienia Pańskiego zwaną świętem Trzech Króli. Uroczystość już w III w. znana była na Wschodzie. Około sto lat później pojawiła się także na Zachodzie, gdzie przeobraziła się w święto Trzech Króli. W liturgii uroczystość ta wiąże się nierozdzielnie z Bożym Narodzeniem. Ewangelia św. Mateusza mówi o Magach lub – według innych tłumaczeń

– Mędrcach ze Wschodu, którzy idąc za gwiazdą przybyli do Jerozolimy i Betlejem szukając nowo narodzonego króla. W tym dniu w kościele święci się kadzidło i kredę, którą następnie na drzwiach domu wypisuje się litery K+M+B i rok.

Tegoroczne obchody święta Trzech Króli miejmy nadzieję, że zainicjują tradycję przemarszu ulicami miasta do świątyni, aby złożyć narodzonemu Dzie-



ciątka pokłon. Inicjatorami tego historycznego dla Bełżyc i jego mieszkańców wydarzenia był Józef Kasprzak dyrektor MDK, ks. proboszcz Jarosław Orkiszewski i Antoni Kamiński prezes Towarzystwa Regionalnego Bełżyc. Barwny korowód ulicami Bełżyc prowadziła gwiazda, dalej szli Trzej Królowie: Kacper, Melchior i Baltazar, (w ich role wcielili się aktorzy Teatru Nasz: Szymon Topy-

ło, jego brat Krzysztof i Marcin Kamiński) pastuszkowie, aniołki i inne postacie znane z szopek bożonarodzeniowych. Wraz z przebierańcami podążali starsi i młodszy bełżycanie, ciesząc się z powrotu do tak pięknej tradycji. Na trasie dołą-

czali kolejni kolędnicy, aby wreszcie dotrzeć do stajenki i pokłonić się Jezusowi. Królowie złożyli też dary: złoto – symbol godności królewskiej, kadzidło – symbol godności kapłańskiej i mirrę – symbol wypełnienia prorocत्व mesjańskich.

Uroczystą sumę odprawił ks. proboszcz Jarosław Orkiszewski, a oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Dęta Gminy Mełgiew, która zagrała tradycyjne melodie polskich kolęd.

Tekst i foto : AWI



JASEŁKA W GIMNAZJUM NR 1 W BEŁŻYCACH

22 grudnia 2010 r. w sali gimnastycznej w Zespole Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach członkowie Koła Teatralnego i Koła Przyjaciół Jana Pawła II wystawili Jasełka w wersji współczesnej. Gimnazjaliści mieli okazję zobaczyć popisy swoich koleżanek i kolegów, którzy wcieliili się w różne role. Były diabły i piekło, aniołowie, Maryja, Józef i złóbek, policjant, lekarz, burmistrz, murarz, dziecko. Aktorzy pokazali, jak we współczesnym świecie ludzie zapominają o ważnych dla siebie sprawach. Na szczęście okres Bożego Narodzenia uświadamia wszystkim, że nie warto przechodzić obojętnie obok drugiego człowieka, któremu dzieje się krzywda. Małe Jezus leżący w żłobie uświadomił wszystkim, że warto zatrzymać się na chwilę, aby po raz kolejny przeżyć niezwykłą moc Bożego Narodzenia. Występom towarzyszył śpiew kolęd w wykonaniu chóru szkolnego i recytacja poezji świątecznej. Ostatnim elementem uroczystości było przekazanie przez uczennicę gimnazjum na ręce Pana dyr. Zbigniewa Dygusia świecy wskazującej drogę do NAJWIĘKSZEJ ŚWIATŁOŚCI.

Gimnazjalne Jasełka zostały zaprezentowane podczas spotkania oplatkowego, w którym uczestniczyli: Poseł na Sejm RP Pan Jan Łopata, Burmistrz Bełżyc Pan Ryszard Góra, ks. kanonik Jarosław Orki-

szewski, Radni Rady Miejskiej w Bełżycach oraz zaproszeni goście.

Przedstawienie w wykonaniu gimnazjalistów mieli okazję obejrzeć mieszkańcy Bełżyc podczas Mszy św. dla dzie-

ci. Aktorzy zostali nagrodzeni gromkimi brawami.

*Tekst: Ewelina Gajowiak,
Izabela Olszak, Monika Plewik
foto: arch. ZS Nr.1*



BAL GIMNAZJALNY

*„Młodości! tobie nektar żywota
Natenczas słodki, gdy z innymi dzielę:
Serca niebieskie poi wesele,
Kiedy je razem nie powiąże złota.
Razem, młodzi przyjaciele!...
W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele;
Jednością silni, rozumni szalełem,
Razem, młodzi przyjaciele!...”*

Słowami „Ody do młodości” Adama Mickiewicza w Zespole Szkół Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach rozpoczął się Gimbal 2011. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło Burmistrza Bełżyc Pana Ryszarda Góry i jego zastępcy Pana Marcina Olszaka, księdza kanonika Jarosła-

wa Orkiszewskiego, księdza prałata Czesława Przecha, przewodniczącego Rady Rodziców Pana Mariusza Dobrowolskiego. Goście skierowali do młodzieży wiele ciepłych słów. Głos zabrał także dyr. Zbigniew Dyguś, który podziękował rodzicom za zorganizowanie uroczystości. Zaproszenie na bal przyjęli również poprzedni wychowawcy gimnazjalistów ze szkoły podstawowej. W oficjalnej części spotkania swoje wokalne talenty zaprezentowały uczennice klas trzecich gimnazjum: Beata Baran, Katarzyna Kołtuniewicz, Adrianna Gałkowska i Paulina Kreglicka. Akompaniował im Dawid So-

bolewski z klasy III a. Wszyscy zgromadzeni mieli okazję obejrzeć skecz pt. „Romeo i Julia – prawdziwa historia” w wykonaniu starszych kolegów. Staropolskim zwyczajem zabawę rozpoczęto polonezem. Jego układ uczniowie przygotowali pod kierunkiem Pani Urszuli Sobiepan. Przy dźwiękach orkiestry zabawa trwała do północy. Trzecioklasiści po raz ostatni mogli zapomnieć o trudach czekającego ich egzaminu gimnazjalnego. Wszyscy wychodzili z balu w doskonałych humorach. Pozostaną miłe wspomnienia i wiele pamiątkowych fotografii.

Tekst i foto: Ewelina Gajowiak



MUZYCZNIE I PLASTYCZNIE W MIEJSKIM DOMU KULTURY

Podczas tegorocznej, drugiej już edycji Zimowej Akademii Kultury odbył się uroczysty Dziecięcy Wieczór Muzyczno-Plastyczny.

Jako pierwsi przed bardzo szeroką publicznością zaprezentowali się mali chórzyści. Salę po brzegi wypełnili najbliżsi – dumni rodzice i dziadkowie, rodzeństwo, oraz koleżanki i koledzy. Dzieci zaśpiewały kolędy, które wspólnie przygotowały z instruktorami: Eweliną Oroń-Książek, Agnieszką Łakomą oraz Damianem Wyroślakiem. Młodzi artyści bardzo dostojnie prezentowali się w strojach, które przypominały nam o minionych świętach. Na sali mogliśmy spotkać m.in. królów, anioły i diabełki. Swoje umiejętności zaprezentowali także chłopcy uczęszczający na naukę gry na keyboardzie. W ich wykonaniu usłyszeliśmy, znane

polskie kolędy i zagraniczne przeboje nawiązujące do okresu świąt.

Po koncercie odbył się wernisaż wystawy prac Koła Plastycznego prowadzonego przez Emilię Wiencko-Kozak. Dzieci zaprezentowały swoje artystyczne dokonania z kilku ostatnich miesięcy oraz prace powstałe podczas Ferii Zimowych 2011. Goście podziwiali więc nie tylko strojne, bożonarodzeniowe anioły, ale także portrety, pejzaże i kosmiczne stwory z nieznanymi galaktyk. Wernisaż połączony z poczęstunkiem był okazją do rozmowy, wymiany doświadczeń i refleksji.

Już na wiosnę kolejna prezentacja dokonana uczestników zajęć prowadzonych w Miejskim Domu Kultury. Zapraszamy wszystkich chętnych.

*Tekst: Izabela Furtak,
foto: Józef Kasprzak*



VII KONCERT NOWOROCZNY PRZEDSZKOLAKÓW ZAKOŃCZYŁ OBCHODY ROKU CHOPINOWSKIEGO

Tradycją naszego przedszkola są coroczne Koncerty Noworoczne dedykowane mieszkańcom Bełżyc. Obchody Roku Chopinowskiego stały się inspiracją do nuty przewodniej tegorocznego koncertu. Muzyka chopinowska towarzyszyła dzieciom podczas zabaw, była inspiracją do twórczości plastycznej. Przedszkolaki cały rok słuchały wierszy, opowieści, anegdot dotyczących dzieciństwa tego wielkiego Polaka. Słuchały najbardziej znanych utworów, określały ich tempo i porównywały nastrój. Fryderyk Chopin – to nasza chluba narodowa – o tym już wiedzą przedszkolaki z Bełżyc. W styczniową popołudniową niedzielę 09.01.2011 r., o godz. 15.30, Miejski Dom Kultury w Bełżycach tętnił gwarem i muzyką Fryderyka Chopina. Pani dyrektor Anastazja Dorota Minik przy światłach reflektorów i dźwiękach muzyki „Na Krakowskim czy w Nohant”, powitała licznie zgromadzonych gości i zaprosiła na krótką prezentację w wykonaniu naszych milusińskich. Jako pierwsze wystąpiły dzieci pięcioletnie z oddziału VI przygotowane przez Ewę Paśnik. Prezentację taneczną do utworu Polonez As-dur op. 53 rozpoczęły dzieci 4-letnie z oddziału IV, przy-

gotowane przez Elżbietę Bakalarz. Dzieci 3-letnie z oddziału II, przygotowane przez Jolantę Karaś i Bożenę Dziewicką zaprezentowały taniec do utworu Mazurek D-dur op. 33 nr 2. Dzieci 5-letnie z oddziału VI, przygotowane przez panią Paśnik zaprezentowały piosenkę pt „Życzenie” i taniec do utworu Mazurek h-moll op.30 nr 2. Dzieci 4-letnie z oddziału III, przygotowane przez Urszulę Lipniewską i Annę Józefczak zaprezentowały taniec do utworu Walc cis-moll op. 64 nr 2. Dzieci 4-5-letnie oddział VII, przygotowane przez Edytę Maliborską i Beatę Badowską zaprezentowały taniec do utworu Walc A-moll op. posth. Dzieci 3-letnie oddział I, przygotowane przez Urszulę Kijewską i Annę Pokładek zaprezentowały taniec do utworu Polonez dziecięcy G-moll. Dzieci 4-5-letnie oddział V, przygotowały: Małgorzata Suchora i Beata Badowska. Był to taniec do utworu Preludium Des-dur op.28 nr 15 „Deszczowe”. Na koniec wszystkie grupy wiekowe jeszcze raz zaprezentowały się przy taktach Poloneza A-dur op. 40 nr 1 oraz odśpiewały pastorałkę „O gwiazdeczko”. Radość dzieci i serdeczny aplauz bardzo licznie zgromadzonej publiczności, zapiszą się na długo w naszej pamięci.

*Stary dworek –
Słońce zagląda do okien,
Szumią cicho wierzby płaczące.
Tu mieszkał pan Szopen
Kiedy był małym chłopcem.
Wieczorem w parku
Śpiewają słowiki
I żaby w zielonej Utracie.
Słuchał kiedyś mały Frycek
Tej muzyki,
Zbierał nuty.
Teraz nut tych słuchacie.
Płyną z fortepianu
Jakby znajome głosy.
Czy to wiatr na klawiszach swawoli?
Wszystkie nuty – jak krople rosy,
Krople rosy z Żelazowej Woli.*

*Tekst: nauczycielki SPP w Bełżycach,
foto: Anna Wichrowska*



SZKOŁA PODSTAWOWA W WIERZCHOWISKACH

NOWOROCZNE SPOTKANIE POKOLEŃ

Czas choinki i karnawału w szkole w Wierzychowiskach od dziesięcioleci, a ściślej nieprzerwanie od powstania szkoły, to jedno z głównych wydarzeń i okazji do spotkań całej społeczności; od dzied-



ków, rodziców po dzieci – i te starsze i te najmłodsze. Tak też było w styczniu br. A okazja była potrójna; „Choinka 2011” była połączona z Dniem Babci i Dniem Dziadka. Sala przepięknie – stosownie do rangi dnia – ustrojona przez samych uczniów, którzy pod kierunkiem wszystkich nauczycieli a w szczególności pań Jolanty Fiałkowskiej, Marzeny Rynkowskiej i Marty Kołodziej, przygotowali piękne ozdoby, które stanowiły to wizualne tło sali współgrające z tym, co było słychać i widać na scenie. A było tego dość imponująca ilość – nie ustępująca jakości. Były więc kolejno; wiersze wnuków, stosowne piosenki i wiele laurek połączonych z własnoręcznie wykonanymi prezentami dla babć i dziadków. Dalej – przedstawienie, będące niejako satyrą na dzisiejszą szkołę i nauczyciela, aż po punkt od-

lat stały a mianowicie „Jasełka”, które jako się rzekło, od dziesiątków lat mają tu swoje poczetne miejsce, podtrzymując tradycję i zwyczaję tutejsze. Rodzice zadbali, by ich pociechy, i ich rodzice nie byli głodni; panie, panowie też, od rana więc przynosiły placki, przygotowywały napoje – tworząc poczęstunek, przy którym spotkanie tworzyło isticie rodzinną, przyjacielską i sąsiedzką atmosferę. Dzień trwał długo, właściwie był to i kawałek wieczora, wtedy wybrzmiewały ostatnie rytmy i ustawały ostatnie płąsy, które uchodziło się poczynić na czas tego dnia karnawałowego. Zabawa – to od lat także stały punkt choinkowych spotkań. A przychodzą na te chwile trochę z rozrzuconym okiem patrząc ci, którzy poszli stąd w gimnazja, licea i dalej. Ale przychodzą patrzą – wspominają i trochę żałują, że czas poleciał...

jotka

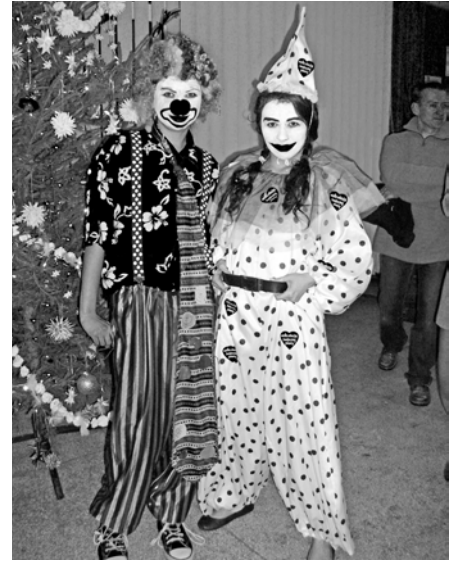
SPECJALNIE DLA CHORYCH DZIECI



Podobnie jak w całym kraju w Bełżycach po raz dziewiętnasty zagrała równieśniczka Sceny Dramatycznej czyli Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Przez cały dzień dwudziestu wolontariuszy kwestowało na ulicach miasta, w sklepach, pod kościołem parafialnym, w Matczyni oraz w Wierchowiskach, aby zebrać jak najwięcej pieniędzy dla dzieci z chorobami nefrologicznymi i urologicznymi. Po południu w domu kultury miały miejsce rozmaite licytacje, aukcje przedmiotów przekazanych zarówno przez biuro WOŚP jak i miejscowych darczyńców. – *Najwięcej udało nam się wylicytować za koszulkę z logiem Orkiestry bo aż 200 zł* – chwali się wolontariuszka Monika Golik. Oprawę uroczystości jak co roku zapewniła młodzież proponując widzom występy od kabaretowych, poprzez taneczne – wokalne. W klimaty dobrego humoru wprowadził publiczność kabaret FiFaRaFa, który pokazał kolejno skecze zatytułowane „Troja”, „Randezka”, „Gwałticiel”, „Zaręczyny Gzegzółka”, „Żarłoczna Ewa”, „Świeczka” i najnowszy „Historia o Św. Mikołaju”. Ostatni żart opowiadał skąd wzięła się świąteczna tradycja sadzania Aniołka na czubku choinki. Zespół po raz kolejny udowodnił, że nie brakuje mu autoironii i opowiedział publiczności co skłania artystów do pisania kolejnych skeczy jak choćby niecenzuralne, różowe napisy, które kilka tygodni temu pojawiły się na wielu bełżyckich budynkach. Burzę oklasków otrzymały dziewczęta z zespołu Twister I i Twister II za taneczne popisy, między innymi kankana znanego z paryskich kabaretów II poł. XIX w. Charakterystycznymi dla tego tańca są takie figury akrobatyczne, jak szpagat. Taniec ten obecnie należący do klasyki, początkowo wywoływał oburzenie wśród obrońców moralności. Pod okiem trenerki Eweliny Osińskiej-Marczuk uczennice przygotowują coraz to nowe układy choreograficzne, którymi cieszą oko widzów. Należy zaznaczyć, że

oba zespoły Twister I i Twister II swoimi występami uświetniają wiele imprez zarówno miejskich jak i szkolnych. W trakcie imprezy WOŚP talenty muzyczne i wokalne ujawnił publiczności nowo powstały kwartet Paulina & Magda & Milena & Krzysiek, jak i to, że śpiewanie ambitnych piosenek z tekstem wcale się nie przeżyło, a wręcz przeciwnie jest lubiane przez publiczność. Oprawę muzyczną na gitarze, skrzypcach i klawiszach zapewnili sami wykonawcy. W rytmie hip-hopowym zatańczyła Elwira Rybacka. Były to fragmenty programu, za który Elwira otrzymała pierwszą nagrodę. Na zakończenie imprezy zagrał zespół „River's Nois” i formacja „Ulica” w składzie: Łukasz „Fuzzik” Zieliński – gitara wokal, Jacek „Cuniek” Dudziński – bas i Grzegorz „Kandek” Michałowski – perkusja. Chłopaki mają już na swoim koncie udział w projekcie pod nazwą „Niezależny squadak” – razem z Radiem Uniwersyteckim Bydgoszcz, płytę „Ulica” i singiel „Dzień z życia kota”, na swoim koncercie zanotowali sukces jakim jest zajęcie trzeciego miejsca na przeglądzie kapel studenckich Juwenalia 2008. Na swojej stronie internetowej po występie w naszym mieście napisali: „Dziękujemy Bełżycom za zaproszenie na WOŚP i tak miłe przyjęcie. Jednocześnie gratulujemy zebrania sumy 2-krotnie większej niż w zeszłym roku. Bravo!”

W całość wszystkie elementy imprezy sprawnie połączyła Monika Golik, ze Szkol-



nego Koła Wolontariatu, uczennica Zespołu Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach razem z 35 wolontariuszami. Szkolne Koło prowadzi Lidia Skraińska z Emilią Rybacką. Przy okazji licznych występów zwanych przez Jurka Owsiaaka „polskim, gorącym karnawalem w Rio” mnóstwo młodzieży przebrało się za rozmaite pajacyki, clowny i inne kolorowe, bajkowe postacie. Na pamiątkę XIX finału WOŚP można było „Zrobić sobie zdjęcie z pajacem”. – *Przez całą akcję spotkaliśmy się z bardzo pozytywnym odzewem ze strony ludzi* – wyjaśnia Monika Golik. Łącznie z loterii i aukcji zebrano 9569,32 zł. Najwięcej pieniędzy ze wszystkich wolontariuszy zgromadził Karol Rak bo ponad 1800 zł.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Księżyc zasłonił Słońce

To piękne i rzadkie zjawisko miłośnicy astronomii mogli obserwować 4 stycznia w godzinach przedpołudniowych. Dokład-



nie Księżyc przechodził z prawej na lewą stronę Słońca od godz. 8.15 do godz. 11.15. W Polsce obserwowaliśmy tylko częściowe zaćmienie. Tarcza księżycowa w 80% zasłoniła naszą Gwiazdę Dzienną. Aby bezpiecznie oglądać zjawisko i nie uszkodzić wzroku należało nałożyć okulary z filtrem, patrzeć przez przydymione szkło, a co bardziej przemyślni patrzyli nawet przez płytę cd, a raczej napis firmowy, który tworzył swoją przesłonę. W naszym mieście, przy prawie bezchmurnym niebie wiele osób także wyszło popatrzeć na niecodzienne zjawisko. Zaćmienie Słońca widoczne było również w Europie, Afryce Płn. i Azji Zach. Kolejny fenomen astronomiczny jakim jest zaćmienie tarczy słonecznej dopiero w 2015 roku.

Tekst: AWI, foto: Mateusz Kwiatkowski

DOSTALI NOWE SAMOCHODY

Jak mawiają strażacy „gasić pożar to nie sztuka, trzeba jeszcze mieć czym” i bynajmniej nie o wodę tu chodzi, ale o profesjonalny samochód, przystosowany zarówno do gaszenia pożarów jak i innych zdarzeń np. wypadków samochodowych, podtopień budynków czy braku prądu.

Podczas wyjazdowego posiedzenia Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lublinie jakie miało miejsce w matczyńskiej remizie nastąpiło oficjalne przekazanie dwóch nowych wozów strażackich marki MAN należących do tzw. średnich samochodów pożarniczych ratowniczo – gaśniczych dla jednostki OSP Matczyn – Wojcieszyn i OSP Babin. Każdy z pojazdów może pomieścić około 2500 l wody. Ponadto jest wyposażony, oprócz podstawowego sprzętu gaśniczego, w sprzęt hydrauliczny, którym można zarówno przecinać blachę jak i rozginać zakleszczony pojazd; pompy do wypompowywania wody, agregaty prądotwórcze i aparaturę potrzebną do udzielania pierwszej pomocy zwaną fachowo R1. Każdy z samochodów pomieści jednorazowo sześciu strażaków w pełnym rynsztunku.

Oba samochody zostały zakupione przy udziale finansowym gminy Bełżyce. Pierwszy z nich całkowicie został sfinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego woj. lubelskiego. Jego zakup wyniósł 684 800 zł, a wyposażenie dodatkowo 81 534 zł. Drugi zakupiony ze środków gminnych i OSP Babin kosztował 643 070 zł. Klucze do obu samochodów wręczył strażakom Burmistrz Bełżyc



Ryszard Góra w asyście Mirosława Hałasa Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie i Wojciecha Piekarczyka Prezesa Zarządu Powiatowego OSP w Lublinie. Gośćmi honorowymi uroczystości był Poseł na Sejm Jan Łopata i także Poseł na Sejm Marian Starownik.

Zanim przekazano klucze wozy strażackie poświęcono, aby dobrze służyły druhom i rzadko wyjeżdżały do wypadków i pożarów. Pokropił je Kapelan Wojewódzki Strażaków Mirosław Ładniak oraz proboszczowie z Matczyna ks. Stanisław Papież i Babina ks. Ryszard Wasilak. Następnie strażacy zaprezentowali wszystkim zebrany nowe samochody,

ich możliwości i wszystkie zamontowane wewnątrz akcesoria.

Obecnie na stanie jednostki OSP Matczyn – Wojcieszyn znajduje się jeden wóz bojowy, a jednostki OSP Babin – dwa samochody gaśnicze. Te, które posiadali dotychczas, zostały przesunięte do innych jednostek strażackich w naszej gminie.

Należy także zaznaczyć, że w szeregach strażaków OSP Matczyn – Wojcieszyn, gdzie Prezesem jest Jan Ozimek i OSP Babin – prezes Zbigniew Boguta, służy obecnie po około 50 druhow gotowych zawsze nieść pomoc w czasie zagrożenia życia i mienia.

*Tekst: Agnieszka Winiarska,
foto: Czesław Wieczorkiewicz*

Przy okazji posiedzenia w remizie strażackiej OSP Matczyn - Wojcieszyn warto krótko przypomnieć historię tejże jednostki.

Do powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Matczynie i Wojcieszynie miało dojść jeszcze w 1939 roku. Ponieważ wybuchła II wojna światowa termin ten przesunął się o całe dziesięć lat. Pierwsza straż liczyła 24 druhow i 46 tak zwanych członków wspierających. Pierwszym prezesem został Bronisław Nagnajewicz. Aby nieść pomoc potrzebny był i jest oczywiście sprzęt, którego jednostka nie miała. Życzliwi sąsiedzi z OSP z Zosina pożyczili „sikawkę ręczną z węzłem ssawnym i trzema odcinkami węża tłoczonego oraz prądownicę”. Pierwszym własnym wozem bojowym OSP Matczyn – Wojcieszyn był wóz konny z beczką, którym strażacy wyjeżdżali gasić pożary. Jednostka miała również kłopoty lokalowe. Najpierw korzystano z budynku szkoły, następnie adaptowano na potrzeby straży drewnianą szopę. Murowaną remizę postawiono w 1959 roku, która w dużej mierze powstała dzięki nieodpłatnej pracy mieszkańców Matczyna i Wojcieszyna. Rozbudowano ją w 1975 roku ponieważ okazała się zbyt mała na działalność jaką prowadzili w niej strażacy, począwszy od zabaw, wesel, po siedzibę miejscowego teatru. Kolejną remizę dostosowaną do nowych potrzeb postawiono w niespełna cztery lata od podjęcia uchwały. Ogromny wkład pracy okolicznych mieszkańców pozwolił, aby uroczyste otwarcie miało miejsce już podczas dożynek w 1987 roku.

W chwili obecnej jednostka liczy 52 druhow. Rocznie wyjeżdża kilkanaście razy do pożarów, wypadków i zdarzeń, gdzie konieczna jest pomoc strażaków i odpowiedniego sprzętu. OSP Matczyn – Wojcieszyn należy do Krajowego Systemu Ratownictwa Drogowego jako jedna z dwóch jednostek (oprócz OSP Babin) reprezentująca w tym systemie naszą gminę.

Tekst: AWI

PRZEJŚCIA NIE MA

Redakcja gazety zauważyła niedawno, że na południowej ścianie Rynku pojawiły się nowe drewniane drzwi, nie mają klamki i są zamknięte... Dlaczego? A dlatego, żeby nie przechodzić przez tzw. sień do ulicy Tysiąclecia. Wszyscy miejscowi dobrze znali to przejście, przez które trzeba było „przechodzić na jednym wdechu” i „na rozszerzonych nogach” aby czasem nie wdepnąć w jakieś ekskrementy. Sień tą upodobał sobie miejscowi, lubiący tzw. wino patykiem pisane lub inne niewybredne trunki. Oczywiście pozostałości tych imprez lądowały zawsze w przejściu. Ci co spieszyli się np. do przychodni szli na tzw. twardziela, aby szybciej pokonać ten fragment drogi. Nie brakowało też osób, które w to tajemnicze miejsce podrzucały śmieci tworząc dzikie wysypisko. Jednym słowem czego tam nie było... Dosłownie i w przenośni. Teraz ze strony Rynku ów przybytek zamykają drzwi, a ze strony ul. Tysiąclecia metalowe ogrodzenie. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Miejskim w przejściu nie mogły znajdo-



wać się dowolne drzwi. Ich kształt i formę należało uzgodnić z konserwatorem zabytków, który sprawuje pieczę nad wiekowymi kamieniczkami. W końcu to zabyt-

ki architektury miejskiej. Tak więc przejścia nie ma, brzydkich widoków i zapachów też. Choć „spożywający” przenoszą się powoli do sąsiedniej sieni i tam lubią zatrzymać się na dłuższą chwilę, coś wychylić, popatrzeć kto i dokąd idzie, porozmawiać... Życie nie lubi pustki. A zwykli mieszkańcy minutę lub dwie dłużej idą dookoła na sąsiednią ulicę. To chyba niewiele za cenę poprawienia estetyki centrum miasta. Pozostały tylko legendy opowiadane sobie jako humoreski o drobnych przygodach jakie spotykały niejednego i niejedną z nas przechodzących tamtędy. – *Pamiętam jak jeszcze w liceum wracałam z MDK-u wieczorem, chociaż mama zabroniła przechodzić mi przez tą sień. Myślałam tylko żeby nikt tam nie stał, a co gorsza nie leżał i wtedy prawie nadepnęłam na jakiegoś mężczyznę! Od tamtej pory nie chodziłam już tamtędy* – opowiada jedna z mieszkanki Bełżyc. Inni mają również swoje opowieści, o których już nie będziemy pisać...

Tekst i foto: AWI

KONIEC Z PAPIEROSEM



Od 15 listopada obowiązuje całkowity zakaz palenia we wszystkich miejscach publicznych. Nie zapalimy teraz ani w zakładzie pracy, ani na przystanku, w zakładach opieki zdrowotnej, szkołach, na dworcach, w publicznych obiektach kultury, w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do wypoczynku i zabawy dzieci, w środkach publicznego transportu oraz obiektach sportowych. Niepalący z zasady nie mogą być narażeni na ślad dymu ani w korytarzu, którym przechodzą, ani na przykład we wspólnej szatni. Całkowity zakaz palenia obowiązuje w Irlandii, Szkocji i Walii, Anglii, Turcji i Grecji. Teraz przyszła kolej na nas.

W bełżyckich lokalach gastronomicznych i zakładach pracy pojawiły się tabliczki z napisem „zakaz palenia”. Na przykład Bar „Słoneczko” specjalnie dla palących wydzielił salę, która ma osobną wentylację i nie przechodzą przez nią osoby niepalące. – Przychodzimy czasem ze znajomymi do baru i nie będziemy narażeni już na bierne palenie, bo ktoś przy stoliku obok puszcza dymka – cieszy się Natalia – studentka. Są i głosy przeciw – Raczej nie liczymy z kolegami na to, że pracodawca wydzieli nam w biurze pomieszczenie z wentylacją tzw. palarnię. Trzeba będzie raczej rzucić albo po prostu nie palić w pracy – zastanawia się Rafał.

Za złamanie zakazu grozi kara grzywny do 500 zł. Za nieumieszczenie informacji o zakazie palenia tytoniu właścicielowi lub zarządzającemu obiektem grozi kara do 2000 zł. Wprowadzony zakaz, jak pokazują przykłady zza granicy, spowodował zmniejszenie liczby chorych zapadających na zawał serca, raka płuc oraz zwiększył ilość osób rzucających palenie.

Tekst : AWI

Telegram

*Trzej Królowie do Polski przybieżeli!
Chociaż w Sejmie ich nie chcieli –
Choć nie wszyscy to zrobili...
Lecz czerwoni zwyciężyli.
Mieli z transportem kłopotu
Bo odmówiono Im samolotu...
Przyszli do ludu z ochotą
Lecz przybyli tu piechotą...
Jak się tylko rozejrzeli
To uciekać zaraz chcieli.
Uciekajmy bo się kłóć
Znowu z Polski nas wyrzucą.
Dobrze, że zasypało drogi
Bo z powrotem – Boże Drogi
Po wybojach, po tych dziurach
Połamałybyśmy nogi.
Ej Polacy! Czy myślicie
W kłótniach zleci wasze życie?!
Społeczeństwo was oceni,
Drodzy bracia zagubieni.
Wreszcie się zorientowali,
Że od Polski coś dostali,
Wracają z twarzą uśmiechniętą
Bo im przywrócono święto.*

*Tadeusz Sienko
Zosin 4.01.2011 r.*

NIE DOSTALI KONTRAKTU



Szpital Powiatowy w Bełżycach im. Wojciecha Oczki ma duży kłopot z nieotrzymanym kontraktem z Narodowego Funduszu Zdrowia na świadczenie usług przez pion rehabilitacyjny, do którego zalicza się poradnia rehabilitacyjna i rehabilitacja ambulatoryjna. Pozostał tylko oddział rehabilitacji. – *Zabrakło nam dosłownie pół punktu. Inne ośrodki niekoniecznie publiczne przedstawiły korzystniejszą ofertę z tym, że one mogą pobierać częściową odpłatność od pacjentów i tym samym pozwolić sobie na obniżenie ceny. U nas pacjenci nie dopłacają do świadczonych usług. Pomimo odwołania jakie złożyliśmy do funduszu ponownie odrzucano nam kontrakt* – martwi się Stanisław Winiarski dyrektor szpitala. Dyrektor wraz z załogą postanowili wykorzystać wszystkie możliwości odwoławcze dlatego zwrócili się o poparcie do Rady Miejskiej. Ta z kolei w czasie ostatniej sesji zajęła stanowisko, że należy wystosować pismo do prezesa NFZ. Oczywiście trzeba merytorycznie wykazać wszelkie argumenty „za”. Przede wszystkim są to głosy mieszkańców gminy Bełżycy i gmin ościennych jak Niedrzwica Duża, Borzechów, Wojciechów. – *Obsługiwaliśmy rocznie około 2500 pacjentów w tym 1400 na samej fizykoterapii* – informuje Tomasz Stępiak z oddziału rehabilitacji – *teraz pacjenci muszą jeździć do poradni rehabilitacyjnej do Trzydnika Dużego, Rybczewic Drugich, Garbowa, Świdnika czy Urzędowa bo same „ćwiczenia” zlecone przez lekarza można wykonać w Borzechowie, Niedrzwicy Dużej, Tomaszowicach lub Bychawie. Nieprzyznanie kontraktu jest tym bardziej niezrozumiałe, że bełżycki szpital zatrudnia jednego z nielicznych w województwie i nawet w Polsce specjalistę od rehabilitacji dr nauk med. Apolinarego Ginszta. – Doktor Ginszt bronił doktorat właśnie z rehabilitacji, a oprócz pracy w naszym szpitalu wykłada jeszcze na uczelniach wyższych – chwa-*

li się Winiarski - Mamy też nadzieję, że zabiegi, które poczynił Burmistrz Bełżyc wraz z Radnymi Rady Miejskiej przyniosą efekty i wrócimy do pracy, bo pacjenci naprawdę nas potrzebują.

W tej chwili nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny stoi bezużytecznie i nie przynosi efektów: finansowych szpitalowi ani zdrowotnych pacjentom. – *W naszej „ofercie” mieliśmy magnetoterapię, laseroterapię, elektroterapię, ultradźwięki, krioterapię, kinezyterapię, masaż klasyczny i okłady termozelom. Dziennie wykonywaliśmy zabiegi dla 40 do 55 osób* – mówi Stępiak.

Należy zaznaczyć, że Szpital Powiatowy w Bełżycach otrzymał ponad 3 mln zł. w ramach projektu „Zakup sprzętu medycznego, ucyfrowienie RTG oraz wdrożenie systemu IT w Szpitalu Powiatowym im. Wojciecha Oczki w Bełżycach”. Dzięki temu w salach szpitalnych pojawił się nowy sprzęt taki jak: wideogastroskop, kolonoskop, aparat USG i aparat RTG ramię C, defibrylatory, respiratory, kardiomonitor i oczywiście komputery, serwery i wiele i innych urządzeń. W jednej z branżowych gazet z cyklu Szpital XXI wieku twórcy kompleksowego systemu informatycznego Medicina on line mówią, że w klinice Gemelli w Rzymie [tam gdzie leczył się Jan Paweł II – przyp. red.] lekarze używają iPadów zamiast kart chorych co jest przełomem w szpitalnictwie. Obecnie ten system technologii wdrażają właśnie w bełżyckim szpitalu. Dzięki temu widać, że jako mieszkańcy mamy dostęp do najnowszych światowych rozwiązań.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Przy Szpitalu Powiatowym im. W. Oczki w Bełżycach działają następujące poradnie:

- **ginekologiczno-położnicza**
- **chirurgii ogólnej**
- **urologiczna**
- **kardiologiczna**
- **reumatologiczna**

Z wizyt można korzystać od poniedziałku do piątku z tym, że nie wszystkie poradnie są czynne w każdym dniu. Należy więc wcześniej sprawdzić, czy akurat wtedy kiedy wybieramy się do lekarza jest czynna. Można zrobić to telefonując do rejestracji lub spoglądając na stronę internetową szpitala.

Politykom

*Żeby wreszcie niektórzy zmyślili
Swe interesy na bok odłożyli
Mądrze rządzić zaczęli
By wreszcie ludzie w życiu lepiej mieli.*

Księżom

*Cóż tu można powiedzieć
Powiem tylko słowo.
By lud swój wierny
Traktowali jednakowo.
Wyrzucmy z serc naszych
Wszystkie kłótnie, swary,
Niech nam się rozjaśni
Zakłęty dzień szary.
Niech Boska Dziecina,
Która się narodziła
Błogosławiąc swą rączką
Życie nam osłodziła.*

*Tadeusz Sieńko
Zosin 4.01.2011 r.*

Ciasto błyskawiczne Marty Winiarskiej



- 2 jajka
- 6 łyżek mąki
- 6 łyżek cukru
- 6 łyżek oleju
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
- owoce (brzoskwinie z puszki, maliny, truskawki – mogą być mrożone)

Wszystkie składniki wymieszać w misce, na koniec dodać owoce, jeśli są duże jak np. brzoskwinie, pokroić na mniejsze cząstki. Piec 45 min. w temperaturze 170 st. C.

Masa z kaszy manny

- 1 szklanka mleka
- 2 łyżki kaszy manny
- 1 żółtko
- 1 kostka masła
- 1 szklanka cukru
- olejek zapachowy
- odrobina soku z cytryny
lub kwasu cytrynowego

Mleko z kaszą manną ugotować. Ostudzić. Żółtko utrzeć z masłem i szklanką cukru, dodawać po łyżce ugotowanej miany i dalej ucierać na gładką masę. Na koniec dodać zapach do ciasta i sok z cytryny. Placek przekroić na pół (można odrobinę nasączyć) posmarować środkiem i wierzchem. Na koniec udekorować owocami.

APTEKA NIECZYNNA

W Przychodni SP ZOZ Nr 1 od dłuższego czasu funkcjonują dyżury lekarzy przez 24 godziny, zarówno w soboty jak i w niedziele. Z pewnością jest to dla pacjentów duże udogodnienie, że nie muszą do poniedziałku czekać na poradę lekarską. Jest jednak pewne „ale” tej sytuacji. Niespójność funkcjonowania przychodni i aptek. Jeszcze dwa lata temu apteka „cefarmowska” mieszcząca się przy ośrodku zdrowia miała także dyżur 24 godzinny. Od tamtej pory jest czynna do 21.00 i tylko do soboty. Podobnie jak pozostałe cztery apteki w mieście. Chory by wykupić receptę musi jechać po prostu do Lublina, a nie zawsze ma taką możliwość. Co nam z porady lekarskiej jeśli nie możemy kupić lekarstwa? Nie inaczej jeśli lekarz pogotowia wypisuje receptę. Kierunek Lublin lub czekanie do poniedziałku, kiedy już o 8.00 apteki otworzą swe podwoje klientom. Redakcja gazety postanowiła przeprowadzić w tym celu sondę uliczną na temat: Czy w Bełżycach potrzebna jest apteka czynna przez 24 godziny?

Dorota, sprzedawca: „Mam troje dzieci. Mieszkam w Borzechowie. Do przychodni w razie potrzeby jadę do Bełżyc. Nie wyobrażam sobie abym w razie kłopotów z dziećmi musiała jeszcze jechać kilkadziesiąt kilometrów zanim wykupię lek.”

Janina, emerytka: „Dopóki człowiek jest młody to może nie myśli o chorobach, że może potrzebować nagłej pomocy nawet i o dwunastej w nocy. Chociaż jeśli ktoś ma małe dzieci to też wie, że powinna być możliwość ciągłego dostępu zarówno do pomocy lekarskiej jak i do lekarstw. Obie te sprawy powinny współpracować, a nie wykluczać się wzajemnie jak ma to miejsce w naszym mieście. Lekarz jest, apteka nieczynna.”

Tadeusz, rolnik: „Szczególnie latem, kiedy jest więcej pracy zdarzają się w rolnictwie wypadki. Czasem późno wieczorem, bo długo pracujemy. I co, nawet bandaża czy jodyny nie kupię jakbym potrzebował? Nie do wiary.”

Marta, studentka: „Na razie nie korzystałam z apteki w środku nocy, bo nic takiego się nie działo bym musiała kupować o tej

porze lekarstwa. Sądzę jednak, że dla wielu osób potrzebujących natychmiastowej pomocy jest to duża niedogodność.”

Stanisław, inżynier: „Kiedy miałem małą córkę kilka razy zdarzało mi się pożywać w nocy mleko dla niej, właśnie z apteki. Dopiero w poniedziałek szedłem po receptę do lekarza i w ten sposób mogłem oddać dług. Jak można cofać się zamiast iść naprzód w udogodnieniach dla ludności? Nie rozumiem tego. Pewnie taka sytuacja wynika z oszczędności, ponieważ nie trzeba płacić dodatkowo farmaceutom za nocne i świąteczne dyżury.”

Jak widać wszystkie zapytane osoby powyższą sytuację oceniły raczej negatywnie. Widać też, że jest potrzeba zmiany tej sytuacji. Ludzie nie chcą, bądź też nie mogą czekać jeden, czy w najgorszym wypadku dwa dni na zakup potrzebnych leków. Przydałoby się zatem zaangażowanie osób, które chcą i mogłyby poprzeć pomysły zmiany na lepsze.

Tekst: Agnieszka Winiarska

MDK BEŁŻYCE

I PRZEGLĄD KOŁĘD, PASTORAŁEK I WIDOWISK BOŻONARODZENIOWYCH

Przybywający do Polski obcokrajowcy, będąc na różnorodnych, organizowanych w Polsce, festiwalach kultury ludowej mówią, że w ich krajach – stroje, zwyczaje, pieśni i melodie muszą z trudem odtwarzać, rekonstruować i mozolnie przywracać – choćby namiastki minionych rzeczy – do życia. I z zazdrością patrzą i słuchają tego, co u nas jeszcze pozostało. A jest tego jeszcze sporo. Jeszcze, bo mamy świadomość, że nowoczesność życia w zastraszającym tempie pomija te tradycje, nuty i zwyczaje. I mając właśnie to na względzie, by zatrzymać ten „odchodzący świat”, Miejski Dom Kultury w Bełżycach wprowadził do kalendarza swoich imprez, rzeźbiony przegląd. Odbył się on 30 stycznia 2011 roku. Zainteresowanie było bardzo duże; ma scenie domu kultury wystąpiło ponad stu wykonawców. Wymieńmy więc z reporterskiego obowiązku kolejno występujących: Na początek zobaczyliśmy „Misterium Bożonarodzeniowe” – w wykonaniu Zespołu Teatralnego „Świtezianka” z Ośrodka Wsparcia Dla Osób z Zaburze-

niami Psychicznymi w Matczynie. Potem były „Strofy spod Betlejem” – poezję recytowali Wójcik Monika i Tadeusz Sienko z Matczyna. A w dalszej kolejności oglądaliśmy występy Zespołu Śpiewaczego z Wojcieszyna, Zespołu Śpiewaczego Klubu Seniora „Spokojna Przystań” – GOKiS w Niedrzwicy Dużej, Chóru Wspólnego „Magnificum”, który niedawno powstał z połączonych sił Z. Sz. im .M. Kopernika w Bełżycach i MDK Bełżyce, Zespołu Rodzinnego „Sursum Corda” G.B.P. w Szastarcie, Zespołu Śpiewaczego „Senior” – GDK w Wąwolnicy, Zespołu Śpiewaczego ze Strzeszkowic i Zespołu Śpiewaczego z Wierchowisk. Na koniec był jeszcze koncert śpiewaków z Wojcieszyna, Strzeszkowic i Wierchowisk. Były też oczywiście bisy. Są jakże! Każdy zespół prezentował po cztery pieśni. Ale to dla nich, jak mówili, mało. Każdy ma w swoim repertuarze co najmniej kilkanaście dawnych kołęd i pastorałek. Stąd chęć dalszego śpiewania. Bisował więc także zespół z Wąwolnicy i Niedrzwicy. Śpie-

wom pewnie nie byłoby końca. Ale trzeba było zostawić coś na przyszły rok, bo – jak powiedział, we własnym imieniu i Burmistrza Bełżyc, Sekretarz Miasta Antoni Kwiatkowski: *to piękna inicjatywa i warto ją podtrzymywać, rozwijać i ocalać od zapomnienia.* Tak też MDK w Bełżycach czyni. Ocalamy sensu stricto; koncert tych wszystkich pieśni został nagrany i będzie stanowił swego rodzaju zaczątek video-fonicznej dokumentacji. I z pewnością, czego teraz nie doceniamy, za kilka lat będzie nieprzecenioną wartością. A na taśmach tych, już są kołеды i pastorałki z minionych nie dziesięcioleci ale wieków. Zaś czasu pochodzenia niektórych trudno określić; są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Pradziadek śpiewał, dziadek... teraz my. Głównie podczas wigilijnych wieczorów je śpiewamy. Albo staramy się chociażby niektóre wersy zanucić. Ale one z roku na rok ulatują tak jakoś w niepamięć... (A przecież mamy: czas – jak skalę złotą przetaczać).

Tekst i zdjęcia: Józef Kasprzak